

Sygn. akt X Ga 280/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 stycznia 2018 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach X Wydział Gospodarczy

w składzie:

Przewodniczący	SSO Iwona Wańczura (spr.)
Sędziowie:	SO Małgorzata Korfanty SO Barbara Przybyła
Protokolant	Agnieszka Demucha

po rozpoznaniu w dniu 26 stycznia 2018 r. w Gliwicach

na rozprawie

sprawy z powództwa R. (...) M. B., (...) spółki jawnej

w Z.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powódki od wyroku Sądu Rejonowego w Rybniku z 5 kwietnia 2017 r. sygn. akt VI GC 1170/16

1) oddala apelację;

2) zasądza od powódki na rzecz pozwanej kwotę 135,00 zł (sto trzydzieści pięć złotych) tytułem zwrotu kosztów w postępowaniu odwoławczym.

SSO Małgorzata Korfanty SSO Iwona Wańczura SSO Barbara Przybyła

Sygn. akt X Ga 280/17

UZASADNIENIE

Powódka R. (...) M. B., (...) spółka jawna w Z. wniosła o zasądzenie od pozwanej (...) Spółki Akcyjnej w W. kwoty 1 182,60 zł z ustawowymi odsetkami od 1 sierpnia 2015 r. oraz kosztami postępowania. Twierdziła, że dochodzona kwota stanowi odszkodowanie z tytułu kosztów najmu pojazdu zastępczego. Wierzytelność do pozwanej nabyła od poszkodowanej K. B. na podstawie przelewu wierzytelności. Pozwana uznała swoją odpowiedzialność za uszkodzenie samochodu poszkodowanej i wypłaciła jej odszkodowanie z tytułu najmu samochodu zastępczego za 4 dni w wysokości 760,00 zł netto.

W odpowiedzi na pozew pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości

i zasądzenie kosztów postępowania. Zarzuciła brak legitymacji czynnej po stronie powódki, gdyż właścicielem pojazdu biorącego udział w postępowaniu jest (...) spółka

z ograniczoną odpowiedzialnością, natomiast K. B. jest użytkownikiem pojazdu

i nie miała prawa do rozporządzenia wierzytelnością jako cedent, dlatego umowa cesji zawarta między K. B. a powódką jest nieważna. Ponadto podniosła, że nie powódka nie wykazała, że najem samochodu przez okres objęty przez fakturę VAT był gospodarczo uzasadniony. Zakwestionowała też okres wynajęcia pojazdu zastępczego. Pozwana wniosła o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu napraw pojazdu na okoliczność wskazania cen netto wynajmu pojazdów w okolicach zamieszkania poszkodowanej oraz uzasadnionego czasu najmu pojazdu zastępczego.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd I instancji oddalił powództwo i zasądził od powódki na rzecz pozwanej 197,00 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, ustalając na podstawie dowodów powołanych w uzasadnieniu rozstrzygnięcia następujący stan faktyczny:

W dniu 8 maja 2015 r. doszło do zdarzenia drogowego, w wyniku którego uszkodzeniu uległ samochód osobowy marki M. (...) o nr rej (...) CW, którego właścicielem był (...) spółka z .o.o., zaś użytkownikiem K. B.. Sprawca zdarzenia był objęty umową obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej (OC) posiadacza pojazdu mechanicznego zawartej z pozwaną.

W dniu 29 maja 2015 r. poszkodowana K. B. oświadczyła, iż w okresie naprawy uszkodzonego samochodu nie ma możliwości użytkowania innego samochodu i w tym dniu w drodze umowy cesji wierzytelności przeniosła prawa do odszkodowania z tytułu naprawy pojazdu na rzecz powódki.

W dniu 1 czerwca 2015 r. między powódką, a poszkodowaną K. B. doszło do zawarcia umowy najmu pojazdu zastępczego marki M. (...) model C o nr. rej. (...) Umowa została zawarta na czas nieokreślony, począwszy od 29 maja 2015 r. Czynsz jednego dnia najmu ustalono w umowie na 290,00 zł netto za dobę zgodnie z cennikiem będącym załącznikiem do umowy najmu. Z tytułu najmu samochodu powódka wystawiła fakturę VAT z 9 lipca 2015 r. na kwotę 2 496,90 zł.

Szkoda została zgłoszonej pozwanej, która wszczęła postępowanie likwidacyjne pod nr akt (...). Na podstawie decyzji z 31 lipca 2015 r. pozwana wypłaciła

z tytułu najmu pojazdu zastępczego odszkodowanie w wysokości 760,00 zł netto. Za uzasadniony czas najmu samochodu zastępczego przyjęła okres 4 dni, a wysokość stawki najmu pojazdu za dobę przyjęła 190,00 zł jako średnią stawkę wynajmu samochodu zastępczego klasy D.

Na tej podstawie Sąd I instancji zważył, że powódka była legitymowana czynnie

w sprawie. Nie ma bowiem znaczenia, że poszkodowana w sprawie i zbywca wierzytelności

z tytułu najmu - K. B. nie była właścicielem pojazdu, który uległ uszkodzeniu

w dniu 08 maja 2015 r. (był on bowiem przedmiotem leasingu). Kluczowe znaczenia ma bowiem zaistnienie szkody K. B. w postaci utraty środka transportu, jakim był uszkodzony w wypadku pojazd, a który poszkodowana powyższa bezspornie używała.

Przechodząc do kwestii żądania pozwu, Sąd I instancji wskazał, iż powódka, jako cesjonariusz, wywodziła swoje roszczenie z umowy ubezpieczenia OC. Zgodnie z art. 822 § 1 k.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony.

W myśl § 2 wskazanego przepisu, jeżeli strony nie umówiły się inaczej, umowa obejmuje szkody będące następstwem przewidzianego w umowie zdarzenia, które miało miejsce

w okresie ubezpieczenia. Zakres odpowiedzialności pozwanej jako ubezpieczyciela wyznacza art. 361 k.c., normujący adekwatny związek przyczynowy. Stosownie do treści § 1 powołanego przepisu, zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. Stosownie natomiast do § 2 cytowanego przepisu w powyższych granicach, w braku odmiennego przepisu ustawy lub

postanowienia umowy, naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł, oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono.

Ponadto zgodnie z treścią art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Samo zaś twierdzenie strony nie jest dowodem, a twierdzenie dotyczące istotnej dla sprawy okoliczności powinno być udowodnione przez stronę to twierdzenie zgłaszającą. Powódka w rozpoznawanej sprawie z obowiązku określonego w art. 6 k.c. się nie wywiązała i zaniechała przedstawienia dowodów na sporne okoliczności. Nie wniosła o powołanie biegłego w celu ustalenia przeciętnego czasu najmu samochodu zastępczego i wysokości stawki za jeden dzień najmu, a dowód ten był niezbędny, jako że Sąd nie dysponuje tego rodzaju wiadomościami specjalnymi. Co prawda o przeprowadzanie takiego dowód wnioskowała pozwana, ale skoro to nie na pozwanej spoczywał ciężar dowodowy, Sąd na rozprawie w dniu 5 kwietnia 2017 r. oddalił ten wniosek.

Z tych względów Sąd I instancji oddalił powództwo, o kosztach orzekając na podstawie art. 98 § 1, 3 i 4 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c.

Powyższy wyrok zaskarżyła w całości powódka, zarzucając mu naruszenie:

1. przepisów prawa materialnego i procesowego, a to art. 6 k.c. w zw. z art. 232 k.p.c. w zw. z art. 233 § 1 k.p.c. poprzez błędne uznanie, że:

a) powódka nie wykazała celowości, zasadności konieczności najmu pojazdu zastępczego przez poszkodowaną w całym okresie naprawy uszkodzonego pojazdu, czyli od dnia 29.05.2015 r. do 5.06.2015 r., tj. przez 7 dni,

b) powódka nie wykazała, iż stawka za dobę najmu pojazdu zastępczego w wysokości 290 zł netto za pojazd zastępczy marki M. (...) nie jest stawką rażąco wygórowaną,

co w konsekwencji doprowadziło do oddalenia powództwa w całości, podczas gdy powództwo zostało udowodnione tak co do zasady, jak i wysokości, zaś z zebranego w sprawie materiału wynika, że pozwana na żadnym etapie postępowania nie kwestionowała okoliczności dotyczących przebiegu naprawy pojazdu poszkodowanej, a wskazanych przez powódkę w pozwie, nie kwestionowała też prawdziwości arkusza naprawy pojazdu najemcy oraz dat poszczególnych czynności wykonywanych przez serwis w toku naprawy pojazdu poszkodowanej, jak również nie kwestionowała prawdziwości dokumentu w postaci oświadczenia, iż pojazd zastępczy jest jej niezbędny do prowadzenia działalności gospodarczej oraz zaspokojenia potrzeb życiowo – konsumpcyjnych oraz że nie ma możliwości użytkowania innego pojazdu w okresie naprawy pojazdu uszkodzonego, a zatem, że najem był zasadny w całym okresie naprawy pojazdu, tj. od 9.05.2015 r. do 5.06.2015 r., czyli przez 7 dni;

2. przepisów prawa materialnego, a to art. 361 § 1 k.c. i art. 354 § 2 k.c. w zw. z art. 822 § 1 i 2 k.c. oraz art. 805 k.c. poprzez błędne uznanie, iż najem pojazdu zastępczego w całym okresie naprawy w stawce po 290 zł netto za dobę nie stanowi normalnego następstwa za szkodę powstałą w dniu 8.05.2015 r., za którą odpowiedzialność ponosi pozwana, co w konsekwencji doprowadziło do oddalenia powództwa w całości, podczas gdy normalnym następstwem zdarzenia komunikacyjnego, w wyniku którego uszkodzeniu uległ pojazd mechaniczny przy szkodzie częściowej jest zasadność, celowość i konieczność jego naprawy, a co za tym idzie w okresie naprawy właściciel uszkodzonego pojazdu nie może z niego korzystać i winien mieć możliwość korzystania z pojazdu zastępczego na czas trwania naprawy,

3. przepisów prawa procesowego i materialnego, a to art. 229 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c. i art. 232 k.c. w zw. z art. 233 § 1 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie i uznanie twierdzeń powódki co do czynności naprawczych podejmowanych przez serwis za nieudowodnione, co w konsekwencji doprowadziło do oddalenia powództwa w całości, podczas gdy z zebranego materiału w sprawie wynika, iż pozwana na żadnym etapie postępowania nie kwestionowała przebiegu naprawy pojazdu poszkodowanej, a co za tym idzie, że najem był faktycznie uzasadniony w całym okresie naprawy uszkodzonego pojazdu.

Apelująca domagała się zmiany wyroku poprzez uwzględnienie powództwa w całości i zasądzenia kosztów procesu. W uzasadnieniu przytoczyła argumentację na poparcie zarzutów apelacyjnych.

Sąd Okręgowy zważył:

Apelacja powódki nie zasługuje na uwzględnienie wobec bezzasadności jej zarzutów.

Sąd I instancji ustalił stan faktyczny sprawy na podstawie dowodów zaofiarowanych przez strony i zgodnie z art. 227 k.p.c., który stanowi, że przedmiotem dowodu są fakty mające dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie. Te ustalenia Sąd Okręgowy w pełni podziela, uznając za własne, stąd przytoczył je, uznając za zbędne powoływanie ich ponownie w tym miejscu.

W oparciu o tak ustalone fakty, Sąd I instancji dokonał właściwej subsumcji prawa, oceniając wiarygodność i moc dowodów – zgodnie z wymaganiami określonymi w przepisie art. 233 § 1 k.p.c. - według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału, bez przekroczenia granic swobodnej ich oceny. Wywód Sądu I instancji, przedstawiony w motywach rozstrzygnięcia cechuje spójny, logiczny tok rozumowania, stąd brak jest podstaw do przyjęcia odmiennego, prezentowanego przez powódkę, zmierzającego do ukształtowania go w sposób korzystny dla strony.

Niesłuszny jest zarzut naruszenia przepisu art. 232 k.p.c., art. 6 k.c. i 217 § 1 k.p.c. Jak trafnie wskazał Sąd I instancji, te zarzuty postawić można stronie powodowej, która nie udowodniła wysokości dochodzonego roszczenia.

Pozwana nie kwestionowała samej zasady jej odpowiedzialności za szkodę w pojeździe poszkodowanej, respektując normy przepisów art. 805 § 1 k.c. oraz art. 822 § 1 i 2 k.c. Nie negowała potrzeby dokonania naprawy pojazdu ani konieczności korzystania w tym czasie przez cedentkę – K. B. z samochodu zastępczego. Podnoszenie więc tych kwestii w apelacji uznać należy za zbędne.

Istotę sporu stanowiły: uzasadniony okres naprawy uszkodzonego pojazdu i wysokość czynszu najmu samochodu zastępczego. Twierdzenia powódki w tym zakresie, również wynikające z arkusza naprawy pojazdu, pozwana podała w wątpliwość. Nie chodzi przy tym o samą „prawdziwość” tego dokumentu, lecz weryfikację wskazanych w nich czynności

i związanych z nimi kosztów. Wobec takiej linii obrony pozwanej, na powódce spoczywał obowiązek udowodnienia faktów, z których wywodziła skutki prawne. Obie okoliczności: konieczny czas naprawy pojazdu, jak i czynsz najmu samochodu zastępczego (w jakiej kwocie był uzasadniony), jako bezpośrednio rzutujące na wysokość roszczenia po myśli art. 361 § 1 k.c., powinny zostać udowodnione przez powódkę. Temu celowi służyć mogła opinia biegłego. Wniosek o dopuszczenie tego dowodu zgłosiła wprawdzie pozwana, lecz – jak słusznie ocenił Sąd I instancji – nie na niej spoczywał w tym zakresie ciężar dowodowy. Bez wątpienia udowodnienie wysokości dochodzonej należności stanowi obowiązek strony powodowej. Powódka nie twierdziła nawet, że nie wносиła o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego wobec zgłoszenia go przez stronę przeciwną ani też – w sytuacji oddalenia go przez Sąd – nie wystąpiła sama z inicjatywą dowodową.

Z powyższych względów Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację powódki jako bezzasadną.

Orzeczenie o kosztach postępowania apelacyjnego zawarte w punkcie 2) wyroku stanowi wynik omyłki, gdyż pozwana nie złożyła odpowiedzi na apelację ani nie uczestniczyła w rozprawie apelacyjnej i nie zgłosiła wniosku o przyznanie kosztów wywołanych apelacją powódki.

SSO Małgorzata Korfanty SSO Iwona Wańczura SSO Barbara Przybyła